

Sygn. akt I C 2772/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Karol Smaga

Protokolant: Marek Maśniak

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz D. J. kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz D. J. kwotę 398,04 złotych (trzysta dziewięćdziesiąt osiem złotych cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 2772/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 listopada 2012 roku powód D. J. – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata L. P. (vide pełnomocnictwo, k. 5), wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 9.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania (vide pozew o zapłatę, k. 14).

Pozwany (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż brak jest podstaw do przyjęcia istnienia nieograniczonego dostępu do danych powoda, jak również jakoby w okolicznościach faktycznych wskazanych w pozwie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych (vide odpowiedź na pozew, k. 57-62).

W toku postępowania sądowego strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 września 2011 roku D. J. złożył w Centrum (...) wypowiedzenie umowy o korzystanie z karty kredytowej numer (...) (bezporne, potwierdzone wypowiedzeniem umowy o korzystanie z karty kredytowej mBanku, k. 6; zeznaniami powoda D. J., k. 130-131).

W warunkach rezygnacji ze świadczonej usługi zastrzeżono, iż jeżeli zadłużenie na karcie kredytowej nie zostało spłacone do dnia wypowiedzenia umowy, następnego dnia po realizacji wypowiedzenia wszelkie zobowiązania wynikające z przedmiotowej umowy staną się wymagalne. Mając powyższe na uwadze, D. J. we wskazanym terminie uregulował wszelkie zobowiązania wobec mBanku (bezsporne).

W dniu 15 marca 2012 roku D. J. odwołał zgodę na przetwarzanie przez (...) Bank S.A. oraz Biuro (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: (...) S.A.) informacji stanowiącej tajemnicę bankową w celu oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego po wygaśnięciu zobowiązania wynikającego z zawartej przez niego z (...) Bankiem S.A. umowy. Przedmiotowe oświadczenie jeszcze tego samego dnia wpłynęło do Centrum (...) i zostało poddane wstępnej weryfikacji (bezsporne, potwierdzone odwołaniem zgody na przetwarzanie danych po wygaśnięciu zobowiązania, k. 7).

MBank, dokonując pozytywnej weryfikacji dokonanej przez D. J. spłaty karty kredytowej (...) z rachunku numer (...), zobowiązał się do niezwłocznego przesłania do (...) S.A. stosownej informacji z prośbą o wycofanie zgody na przetwarzanie jego danych osobowych w systemie. W piśmie skierowanym do klienta, podmiot wskazał nadto na możliwość przetwarzania jego danych osobowych dla celów związanych z przechowywaniem i archiwizacją dokumentów związanych ze świadczonymi usługami (bezsporne, potwierdzone pismem przedstawiciela (...) z dnia 21 marca 2012 roku, k. 8).

Generując raport z systemu BIK w dniu 30 kwietnia 2012 roku D. J. ustalił, iż nadal znajdują się w nim informacje dotyczące rachunku uprzednio spłaconej przez niego karty kredytowej, jak również salda wciąż wymagalnych należności (dowód: dane dotyczące rachunków kredytowych, k. 9-11, zeznania powoda D. J., k. 130-131).

Pismem z dnia 11 maja 2012 roku D. J. ponownie zwrócił się do mBanku o usunięcie jego danych z rejestru (...) S.A., powołując się na wygaśnięcie zobowiązania wynikającego z umowy zawartej z (...) Bankiem S.A. oraz odwołanie zgody na przetwarzanie przez (...) Bank S.A. i (...) S.A. informacji stanowiącej tajemnicę bankową w celu oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego (bezsporne, potwierdzone pismem D. J. z dnia 11 maja 2012 roku, k. 37).

W dniu 17 maja 2012 roku D. J. złożył wniosek o udzielenie pożyczki w kwocie 50.000 złotych w A. Banku. Z uwagi na figurującą w BIK informację na temat prowadzonej w stosunku do niego windykacji, wniosek klienta nie został uwzględniony (dowód: wyliczone wartości agregatów, k. 12-36; zeznania świadka M. N. (1), k. 127-128; zeznania powoda D. J., k. 130-131)

Pismem z dnia 26 czerwca 2012 roku przedstawiciel mBanku poinformował D. J. o dokonaniu korekty danych karty kredytowej (...) na rachunku numer (...) oraz o ostatecznym usunięciu wpisu z (...) S.A. po ponownej weryfikacji raportu (bezsporne, potwierdzone pismem przedstawiciela (...) z dnia 26 czerwca 2012 roku, k. 38).

W dniu 13 września 2012 roku D. J. wezwał mBank do zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych poprzez utrzymywanie stanu podważającego jego wiarygodność kredytową, która nie została uwzględniona (dowód: przesądowe wezwanie do zapłaty, k. 39-40; pismo z dnia 17 października 2012 roku, k. 41).

(...) Bank Spółka Akcyjna w W. zmieniła firmę na (...) Spółka Akcyjna (informacja odpowiadająca odpisowi z rejestru przedsiębiorców KRS – k. 121-125).

Stan faktyczny został ustalony na podstawie wskazanych powyżej dowodów.

Za wiarygodne uznano dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Dokumenty te zostały sporządzone przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności, a strony w toku rozprawy nie kwestionowały ich prawdziwości; również sąd dokonując ich kontroli od strony formalnej i zawartości merytorycznej nie dopatrył się uchybień ani śladów wskazujących na ich fałszowanie przez podrabianie lub przerabianie.

Walorem wiarygodności sąd obdarzył zeznania świadka M. N. (1) (vide zeznania świadka M. N. (1), k. 127-129) albowiem są one jasne, logiczne i konsekwentne, jak również znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentów (vide wyliczone wartości agregatów, k. 12-36), jak i zeznań powoda D. J. (vide zeznania powoda D. J., k. 130-131). Świadek w sposób rzeczowy opisał procedurę wystąpienia z wnioskiem o przyznanie pożyczki przez D. J. w (...) Banku, dokonaną weryfikację danych potencjalnego klienta, jak i przyczynę podjęcia decyzji dla klienta negatywnej.

Zeznaniom powoda D. J. (vide zeznania powoda D. J., k. 130-131) sąd dał wiarę w całości, albowiem są one szczerze, rzeczowe i spójne, jak również znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentów (vide wypowiedzenie umowy o korzystanie z karty kredytowej (...), k. 6; odwołanie zgody na przetwarzanie danych po wygaśnięciu zobowiązania, k. 7; pismo przedstawiciela mBanku z dnia 21 marca 2012 roku, k. 8; dane dotyczące rachunków kredytowych, k. 9-11; pismo z dnia 11 maja 2012 roku, k. 37; wyliczona wartości agregatów, k. 12-36; pismo przedstawiciela mBanku z dnia 26 czerwca 2012 roku, k. 38; przesądowe wezwanie do zapłaty, k. 39-40; pismo z dnia 17 października 2012 roku, k. 41), jak również w zeznaniach świadka M. N. (2) (vide zeznania świadka M. N. (2), k. 127-129). Powód w sposób szczegółowy opisał przebieg i wskazał na charakter korespondencji wymienianej z pozwanym Bankiem, opisując równocześnie negatywne emocje i odczucia towarzyszące przedmiotowej procedurze. Niekomfortową sytuację wygenerowaną próbą uzyskania pożyczki w (...) Banku, jak i związane z nią zażenowanie klienta potwierdził również świadek M. N. (1), co czyni zeznania powoda wiarygodnymi w stopniu znaczącym. Wskazać nadto należy, iż są one podstawowym dowodem w sprawie, na którym oparte zostało roszczenie pozwu. W takim przypadku judykatura wymaga, aby sąd wnikliwie i z dużą dozą ostrożności ocenił wiarygodność zeznań powoda poprzez zbadanie zgodności podawanych przez niego faktów ze wszystkimi szczegółami, jakie wynikają z innych dowodów, przede wszystkim z dokumentów, które są niewątpliwie z racji pochodzenia od osób, których obiektywizm w danej sprawie nie może być zakwestionowany.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jako częściowo zasadne zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny opisany powyżej był co do zasady między stronami bezsporny. Spór sprowadzał się jedynie do tego, czy w świetle ustalonego stanu faktycznego doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a w konsekwencji, czy celowym jest zasądzenie na jego rzecz odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż powód wykazał, że przyczyną odmowy udzielenia mu kredytu była informacja w (...) S.A. pochodząca od pozwanego, a dotycząca wypowiedzianej umowy kredytowej, z tytułu której powód spłacił całą zaległość i cofnął zgodę na przetwarzanie danych osobowych. Potwierdzają to zapisy z k. 9-11, na której szczegółowo opisany jest wpis o numerze identyfikacyjnym (...), z których wynika, że dotyczy on spornej umowy kredytowej oraz wydruk z (...) S.A. dokonany przez pracownika (...) Bank S.A. – k. 12-36, gdzie na karcie 33-34 jest wpis o w/w numerze identyfikacyjnym (...) Świadek M. N. (1) – pracownik (...) Bank S.A. stwierdził, że to ten wpis był podstawą odmowy przyznania kredytu.

Przechodząc do dalszych rozważań wskazać trzeba, że nie ulega wątpliwości, że w świetle najnowszych poglądów orzecznictwa, które w pełni podziela Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, naruszenie dobrego imienia osoby fizycznej, stanowiące konsekwencję podważenia jej wiarygodności kredytowej stanowi dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c., albowiem mieści się ono w gronie pewnych wartości niematerialnych, związanych z funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, uznanych za doniosłe i zasługujących na ochronę (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 sierpnia 2012 r., I ACa 122/12, LEX nr 1216420, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 maja 2010 r., I ACa 430/10, LEX nr 677943, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 358/07, OSNC 2009/4/63).

W ocenie sądu nie istnieją zatem żadne uzasadnione powody, które skutkowałyby odmową zaliczenia dobrego imienia osoby fizycznej do katalogu dóbr osobistych i pozbawieniem ich ochrony.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 k.c.).

Jak wynika z przytoczonych przepisów polskie prawo nie przewiduje zamkniętego katalogu dóbr chronionych prawnie. Tym niemniej, aby dochodzić zadośćuczynienia za ich naruszenie, nie wystarczy samo wskazanie zdarzenia, które spowodowało to naruszenie, ale także powód musi wskazać jakie konkretnie dobra osobiste zostały naruszone. Przy wyjaśnianiu istoty dóbr osobistych i związanych z nimi praw osobistych dominujący jest pogląd wskazujący, iż przy ocenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Podkreśla się przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie należy brać pod uwagę całokształt okoliczności (vide Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga pierwsza. Część Ogólna Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, uwagi do art. 23 k.c., Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2007).

Na gruncie polskiego systemu prawnego zasadą jest kompensacja szkody majątkowej wynikającej ze zdarzeń, z którymi ustawa łączy odpowiedzialność cywilną, naprawienie zaś krzywdy niemajątkowej, wynikającej z naruszenie dóbr osobistych wymaga zawsze wyraźnego tytułu normatywnego. Podstawowe znaczenie mają w tej dziedzinie uregulowania kodeksu cywilnego zawarte w art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c.

Podkreślić należy, iż ocena czy doszło do naruszenia dobra osobistego danego podmiotu oparta jest zarówno na przesłankach subiektywnych, jak i obiektywnych. Przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. konstruują bowiem domniemanie bezprawności działania, a w tej sytuacji to na pozwanym ciąży obowiązek udowodnienia, iż jego działanie nie było bezprawne.

W omawianej sprawie powód skutecznie wywiódł, iż na skutek bezprawnego działania (...) Banku Spółki Akcyjnej siedzibą w W. doszło do naruszenia jego dóbr osobistych związanych z dobrym imieniem, jak również wiarygodnością kredytową. Tym samym nie budzi żadnych wątpliwości, iż świadome zaniechanie niezwłocznego przekazania przez stronę pozwaną do (...) S.A. stosownej informacji o dokonanej spłacie zadłużenia istniejącego na karcie kredytowej powoda wraz z prośbą o wycofanie zgody na przetwarzanie jego danych osobowych, a w konsekwencji przesłanie przedmiotowych danych ze znacznym opóźnieniem, stanowiło rażące naruszenie dóbr osobistych powoda. Zgodnie z twierdzeniami D. J., popartymi dołączoną do akt sprawy dokumentacją, jak i zeznaniami świadka M. N. (1), przedmiotowe zachowanie strony pozwanej naraziło go na bezwocne ubieganie się o pożyczkę w (...) Banku, a nadto naruszyło jego godność oraz spowodowało utratę poczucia bezpieczeństwa w obrocie. Tym samym kwestia samego uprawnienia D. J. do zrekompensowania odniesionej krzywdy nie budzi najmniejszych wątpliwości.

Prawo do ochrony danych osobowych, rzetelnej informacji o ich gromadzeniu i przetwarzaniu i żądania sprostowania oraz usunięcia danych nieprawdziwych jest konstytucyjnie zagwarantowanym prawem każdego człowieka, chronionym w art. 51 Konstytucji, zamieszczonym w tytule "Wolności i prawa osobiste". Należy podzielić dominujący w literaturze i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pogląd, że prawo to wywodzi się bezpośrednio z takich dóbr osobistych, jak godność człowieka oraz prawo do prywatności (vide wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lutego 2002 r., U 3/01, (...) Zb.Urz. 2002, nr 1, poz. 3, i z dnia 12 listopada 2002 r., SK 40/01, (...) Zb.Urz. 2002, nr 6, poz. 81). Współcześnie, gdy gromadzenie i przetwarzanie danych jest technicznie stosunkowo proste, zachodzi konieczność ochrony człowieka przed niekontrolowanym gromadzeniem i wykorzystywaniem jego danych osobowych, możliwym często bez udziału, a nawet świadomości zainteresowanego.

Z przepisu art. 24 § 1 kc wynika, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym. Przez bezprawność rozumie się każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, porządkiem prawnym, a nawet zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 19 października 1989 roku (II CR 419/89, OSP z 1990, Nr 11-12, poz. 377) stwierdził, iż za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do tych okoliczności zaliczył: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgodę pokrzywdzonego, 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Nie ulega zatem wątpliwości, że zachowanie strony pozwanej było bezprawne, gdyż naruszało nie tylko przepisy Konstytucji, ale również przepisy ustawy o ochronie danych osobowych, albowiem konsekwencją jej działania było niezgodne ze stanem rzeczywistym ujawnienie w raportach konsumenckich posiadanych informacji o kredytach spłaconych w terminie jako poddanych procedurze windykacyjnej. Naruszało przede wszystkim przepisy art. 105a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe. Zgodnie z przepisem art. 105a ust. 2 banki mogą przetwarzać informacje stanowiące tajemnicę bankową w zakresie dotyczącym osób fizycznych po wygaśnięciu zobowiązania wynikającego z umowy zawartej z bankiem lub inną instytucją ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów, pod warunkiem uzyskania pisemnej zgody osoby, której informacje te dotyczą. Zgoda ta może być w każdym czasie odwołana. Banki mogą przetwarzać informacje stanowiące tajemnicę bankową dotyczące osób fizycznych po wygaśnięciu zobowiązania wynikającego z umowy zawartej z bankiem lub inną instytucją ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów, bez zgody osoby, której informacje dotyczą, gdy osoba ta nie wykonała zobowiązania lub dopuściła się zwłoki powyżej 60 dni w spełnieniu świadczenia wynikającego z umowy zawartej z bankiem lub inną instytucją ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów, a po zaistnieniu tych okoliczności upłynęło co najmniej 30 dni od poinformowania tej osoby przez bank lub inną instytucję ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów o zamiarze przetwarzania dotyczących jej informacji stanowiących tajemnicę bankową, bez jej zgody (art. 105a ust. 3 Prawa bankowego). Pozwany naruszył dyspozycje powyższych przepisów, przetwarzając informacje dotyczące powoda, objęte tajemnicą bankową, pomimo cofnięcia zgody przez powoda.

Nadto w orzecznictwie ugruntował się pogląd, iż przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00, OSNC 2004, 4, 53, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 115/03, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., IV CK 707/03, niepubl.). Takie też było działanie pozwanego, który nie dochował należytej staranności, i po cofnięciu zgody przez powoda na przetwarzanie danych, nie wystąpił do (...) S.A. o wykreślenie informacji dotyczących powoda, mimo, że powód informował o nie wykreśleniu tych danych (niedbalstwo).

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Uwzględniając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych, uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanego krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanego krzywdy – oceniana obiektywnie, intensywność naruszenia – oceniana obiektywnie, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/2000, niepublikowany; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 r., II ACa 641/03, Wokanda 2004, nr 9, s. 44; wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 r., I ACa 1150/06, OSAW 2008, nr 4, poz. 110).

Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu naprawienie, poprzez zasądzenie rekompensaty pieniężnej, szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, który nie dysponuje żadnymi wskazówkami czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Definicja krzywdy sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjegogo bezprawnego działania i dotyczy przede wszystkim bólu, cierpienia i innych negatywnych konsekwencji w sferze psychofizycznej pokrzywdzonego.

Ocena więc sądu, powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpień psychicznych, ich intensywność i czas trwania, jak i nieodwracalność następstw zdarzenia czy szanse na przyszłość (vide Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2008r., sygn. akt II CSK 78/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r. I ACa 199/08).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, nie ulega wątpliwości, że w wyniku opieszalej działalności strony pozwanej nierzetelne informacje w systemie (...) figurowały w systemie przez okres prawie roku. Powód złożył bowiem wypowiedzenie umowy o korzystanie z karty kredytowej w dniu 28 września 2011 roku, w dniu 15 marca 2012 roku odwołał zgodę na przetwarzanie jego danych osobowych, po czym dopiero 26 czerwca 2012 roku został poinformowany przez pozwanego o korekcie informacji i wykreśleniu błędnych danych z systemu. Występując w międzyczasie z wnioskiem o przyznanie pożyczki w kwocie 50.000 złotych, powód powziął wiedzę odnośnie bezprawnego zachowania pozwanej, które w konsekwencji uniemożliwiło mu zawarcie umowy. Ciągłość wymiany korespondencji z pozwanym, podejmowanie walki o zmianę błędnych danych w systemie, jak również odmowa innego podmiotu świadczącego usługi bankowe na zawarcie z nim wnioskowanej umowy, jednoznacznie doprowadziło do naruszenia dobrego imienia D. J.. Powód przyznał, że sytuacja, w jakiej znalazł się „dzięki” opieszalności (...) Banku S.A.początkowo wywołała u niego zdziwienie, które z czasem przekształciło się w zawstydzenie, zażenowanie i upokorzenie. Prawnie relewantnym dla sprawy jest fakt, iż powód w oczach drugiego kontrahenta przestał jawić się jako osoba rzetelna, godna zaufania, wiarygodna kredytowo. Nawet z obiektywnego punktu widzenia nie budzi żadnych wątpliwości, iż zaniechanie pozwanej powodowało niemoc w działaniu po stronie powoda, stres i poczucie upokorzenia.

Reasumując, wobec przytoczonej powyżej argumentacji, sąd podzielił stanowisko powoda, iż należnym jest mu zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek naruszenia jego prawa do dobrego imienia. Sąd uznał jednak roszczenie tylko do wysokości 5.000 zł. W ocenie sądu kwota ta czyni zadość doznanej przez powoda krzywdzie w sposób adekwatny. Ustawodawca nakłada, w art. 448 k.c. na sąd obowiązek zasądzenia „odpowiedniej” sumy pieniężnej tytułem odszkodowania. W ocenie sądu dochodzona pozwem kwota 9.000 jest nadmierna i nie odpowiada zaistniałej krzywdzie. Samo naruszenie dobrego imienia polegało jedynie na ujawnieniu stanu zaległości bankowych w ten sposób, iż mogło stwarzać możliwość zapoznania się z nim nieoznaczonej liczby osób. Rozmiar doznanej krzywdy należy określić jako nieznaczny, zarówno na gruncie samego prawa do dobrego imienia (gdzie jako znaczne można byłoby określić na przykład upublicznienie zaległości kredytowych w środkach masowego przekazu), jak i w świetle całego katalogu dóbr osobistych (gdzie znaczną szkodą byłby na przykład spowodowanie rozstroju zdrowia). Podkreślić nadto wymaga, iż co prawda stan taki trwał przez okres niecałego roku, to jednak wyłącznym, faktycznym oddźwiękiem sytuacji wytworzonej przez stronę pozwaną była odmowa udzielenia powodowi pożyczki w maju 2012 roku. Zasądzona wysokość zadośćuczynienia uwzględnia rozmiar doznanych niedogodności związanych z odczuwaniem dyskomfortu i obaw związanych z faktem możliwości zapoznania się osób trzecich. Tym samym w pozostałym zakresie powództwo oddalono.

Stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Jednakże w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone (art. 100 zd. 1 k.p.c.).

Na koszty sądowe składają się opłaty oraz wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania, w myśl art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 z 1983 roku, poz. 223 ze zm., zwana dalej ustawą o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Powód wygrał proces w 56% i dlatego należny jest mu zwrot kosztów procesu jedynie w tym zakresie. D. J. poniósł koszty procesu w kwocie 1.667 złotych, na które składają się: 1.200 złotych z tytułu wynagrodzenia adwokata (§ 6 pkt 4 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), opłata sądowa od pozwu w wysokości 450 złotych (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany jest mu zatem obowiązany zwrócić kwotę 933,52 złotych (56% z 1.667 złotych). Pozwany zaś poniósł koszty procesu w kwocie 1.217 złotych, tj. 1.200 złotych z tytułu wynagrodzenia radcy prawnego (§ 6 pkt 4 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powód jest mu zatem zobowiązany zwrócić kwotę 535,48 złotych (44% z 1.217 złotych).

W związku z tym zasądzono od pozwanego (...) S.A. na rzecz powoda D. J. wyłącznie kwotę 398,04 złotych.

Mając na uwadze powyższe rozważania i na podstawie powołanych powyżej przepisów Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.